

Półmetek rządu Fiali: wzmacnianie bezpieczeństwa w cieniu problemów gospodarczych

Krzysztof Dębiec

Gabinet Petra Fiali, będący u władzy w Czechach od grudnia 2021 r., notuje na półmetku kadencji rekordowy spadek poparcia. Przyczyniły się do tego zwlekanie w łagodzeniu skutków inflacji oraz złamanie obietnicy niepodnoszenia podatków. Mimo obniżenia się poziomu życia rządząca centroprawica forsuje niepopularny pakiet konsolidacji budżetowej. Tłem dla słabych notowań rządu są złe wyniki gospodarcze – Czechy są jedynym państwem UE, którego PKB wciąż nie osiągnął wartości sprzed pandemii. Wpływają na to także najsilniejsze w regionie powiązania handlowo-inwestycyjne z borykającą się z licznymi problemami gospodarką Niemiec.

Zarazem rząd Fiali podjął szereg skutecznych działań w dziedzinach, które przez lata były zaniedbywane. Realizowane są ambitne plany modernizacji armii, udaje się radykalnie zmniejszać zależność od rosyjskich węglowodorów i paliwa jądrowego, a ekspansja państwa w sektorze energetycznym zwiększa bezpieczeństwo kraju. Niemniej w silnie zróżnicowanej pięciopartyjnej koalicji rządzącej pojawiają się rysy, gdyż poszczególne formacje dystansują się od tracącego poparcie Fiali w kontekście tegorocznych wyborów europejskich, regionalnych i (częściowych) do Senatu. Choć do elekcji nowego składu Izby Poselskiej pozostały niemal dwa lata, to perspektywy odzyskania popularności przez centroprawicę są mgliste, a na faworyta wyborów wyrasta partia ANO byłego premiera Andreja Babiša.

Sukcesy

Energetyka

Do największych osiągnięć gabinetu Fiali na półmetku urzędowania należy zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego kraju. W momencie rozpoczęcia rosyjskiej inwazji na Ukrainę Czechy były w pełni zależne od importu z Rosji gazu i paliwa jądrowego, a w ok. 50% także ropy naftowej. Wiele ważnych spółek energetycznych było poza kontrolą krajowego kapitału. Po dwóch latach rządów centroprawicy Praga zaprzestała systemowo sprowadzać gaz z Rosji – w 2023 r. stanowił on 7% całości importu tego surowca. Trafiał on przy tym do Czech nie na podstawie kontraktu z Gazpromem, a jedynie w ramach zakupów *ad hoc* na rynkach austriackim, słowackim czy węgierskim, dokonywanych przez prywatne czeskie firmy handlujące surowcem. Wykorzystują one nadarzające się okazje cenowe i odpowiadają na wzrost zapotrzebowania krajowego.



Ważnym krokiem w stronę niezależności gazowej była rezerwacja (przez koncern ČEZ, w którym skarb państwa ma 70% akcji) przepustowości w terminalu FSRU w holenderskim Eemshaven na lata 2022–2027, zaspokajająca jedną trzecią czeskiego zapotrzebowania na surowiec¹. Z tą umową zabezpiecza się czasowo ogłoszone w listopadzie 2023 r. zakontraktowanie mocy w lądowym terminalu LNG w miejscowości Stade k. Hamburga, który ma zostać uruchomiony w 2027 r. Obejmuje ono okres 15 lat (z możliwością przedłużenia o 10) i pozwala na pokrycie 25% obecnego zapotrzebowania. W ręce państwa trafił operator gazociągów Net4Gas², a media donoszą, że ČEZ jest o krok od kupna największego dystrybutora gazu – spółki GasNet. Rosnąca rola państwa w sektorze paliwowym spotyka się jednak z krytyką prasy. Dotyczy ona zwłaszcza akwizycji dokonywanych przez państwową spółkę Čepro, która stała się dzięki nim trzecim największym właścicielem stacji paliwowych (sieć EuroOil).

W przypadku ropy rząd doprowadził (przez państwową spółkę Mero) do rozpoczęcia prac nad zwiększeniem przepustowości ropociągu TAL, co już w 2025 r.

Do największych osiągnięć gabinetu Fiali należy zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego kraju poprzez zerwanie z zależnością od Rosji i wzmocnienie pozycji państwa w sektorze.

powinno uczynić Czechy niezależnymi od surowca z Rosji³. Od połowy 2023 r. wyraźnie ograniczono udział ropy stamtąd w imporcie – z około dwóch trzecich do nieco ponad jednej trzeciej – na co miało wpływ m.in. wdrożenie działań dostosowujących rafinerię w Litvínovie (należącą do spółki Orlen Unipetrol) do przetwórstwa innych gatunków ropy – duży udział miał tu surowiec z Gubany i Iraku. Zwiększeniu ilości ropy przesyłanej ropociągami TAL może sprzyjać także spodziewane w najbliższych tygodniach przejęcie przez Mero udziałów (32,5%) w największej niemieckiej rafinerii w Karlsruhe, która jest połączona z TAL.

Czechy wyraźnie ograniczają również zależność od Rosji w energetyce jądrowej. Świadczy o tym odzyskanie przez państwo kluczowej czeskiej spółki jądrowej Škoda JS od powiązanego z Kremlem koncernu OMZ oraz podejmowanie działań na rzecz zastąpienia rosyjskiego dostawcy paliwa jądrowego. W ramach tego ostatniego rolę spółki córki Rosatomu (Tvel) przejmie w 2025 lub 2026 r. amerykańsko-kanadyjski Westinghouse: w przypadku EJ Dukovany samodzielnie, a EJ Temelín – w kooperacji z Framatome. Ta francuska spółka – przynajmniej w początkowej fazie (przez około pięć lat) – będzie jednak dostarczała paliwo na bazie licencji rosyjskiego Tvelu (produkcja odbywać się będzie w Niemczech).

Na korzyść rządu przemawia też dotychczas relatywnie sprawna realizacja przetargu na rozbudowę krajowej energetyki jądrowej, któremu nie sprostało kilka poprzednich gabinetów. W rezultacie już w połowie br. powinien być znany generalny wykonawca budowy nie tylko piątego bloku EJ Dukovany, lecz także trzech kolejnych bloków w obu czeskich elektrowniach jądrowych. Wciąż brakuje jednak kompleksowego modelu inwestycyjnego tego projektu, co rodzi ryzyko opóźnień.

Bezpieczeństwo i obronność

Rząd centroprawicy wyraźnie przyspieszył proces modernizacji armii, zaniedbywany przez poprzednie ekipy. W tym roku Czechy powinny osiągnąć cel NATO w postaci przeznaczania 2% PKB na obronność – po raz pierwszy od ponad dwóch dekad. Zobowiązanie takie udało się rządowi zapisać ustawowo wiosną 2023 r. Odtąd każdy kolejny gabinet musi w projekcie ustawy budżetowej przeznaczyć na cele związane z obronnością co najmniej 2% PKB. To skokowa zmiana w stosunku do większości lat ostatniej

¹ Zob. K. Dębiec, A. Łoskot-Strachota, *Czechy z udziałem w holenderskim terminalu LNG EemsEnergyTerminal*, OSW, 16.09.2022, osw.waw.pl.

² Zob. K. Dębiec, *Czechy: Net4Gas w rękach państwa*, OSW, 28.09.2023, osw.waw.pl.

³ Zob. *idem*, *Rozbudowa TAL: Czechy na drodze do niezależności od dostaw rosyjskiej ropy*, OSW, 7.12.2022, osw.waw.pl.

dekady, gdy udział ten w przypadku Czech mieścił się w przedziale 0,9–1,4% PKB, a dopiero w 2023 r. osiągnął 1,5%. W relacji do roku 2019 budżet na obronność wzrósł w 2024 r. o 121%, podczas gdy ogólny, nominalny wzrost wydatków budżetowych wyniósł 43%, a nominalnego PKB sięgnął 34%.

Gabinet centroprawicy podjął też pierwsze decyzje w sprawie dużych kontraktów na modernizację armii. W czasie rządów ANO i lewi-

» Rząd przyspieszył modernizację armii, tak że w br. Czechy powinny osiągnąć cel 2% PKB na obronność – po raz pierwszy od ponad dwóch dekad.

cy kwestie te przeciągano, również z obawy przed powiązaniem korupcyjnymi, których nie uniknęli ich prawicowi poprzednicy. Najbardziej znany przykład dotyczył zatwierdzonego w 2009 r. zakupu ponad 100 austriackich transporterów opancerzonych Pandur II przez rząd Mirka Topolánka z ODS (jego doradca miał zażądać łapówki od producenta). Przełamaniu niemocy w sprawie modernizacji armii sprzyjały bezprecedensowe wyzwania dla bezpieczeństwa w regionie związane z inwazją Rosji na Ukrainę. Nie bez znaczenia jest także determinacja minister obrony Jany Černochovej, która broniła utrzymania założonego w programie rządu poziomu wydatków na obronność w sytuacji ogólnych cięć budżetowych. Gabinet Fiali zatwierdził we wrześniu 2023 r. zakup 24 myśliwców F-35, które zasilą armię czeską w latach 2031–2035. Ich koszt, tj. niespełna 5 mld dolarów (do czego dochodzi m.in. budowa infrastruktury), czyni z umowy największy kontrakt zbrojeniowy w historii kraju. Centroprawica pobiła tym samym własny rekord z maja 2023 r., gdy rząd zatwierdził zakup 246 szwedzkich bojowych wozów piechoty CV90 za równowartość ok. 2,6 mld dolarów (przy czym co najmniej 40% tej kwoty ma przypaść współpracującym w realizacji zamówienia firmom czeskim). Pierwsze pojazdy zasilą czeską armię planowo w 2026 r.

Wsparcie Ukrainy

Czechy należały w ostatnich dwóch latach do światowej czołówki państw wspierających politycznie i wojskowo walczącą Ukrainę. Jeszcze przed rosyjską inwazją nieodpłatnie przekazały Kijowowi amunicję artyleryjską⁴. Fiala zaś znalazł się w grupie pierwszych przywódców, którzy udali się na teren napadniętego kraju (wraz z premierami Polski i Słowenii), do oblężonego wówczas Kijowa. Czechy były (wraz z Polską) pionierami sojuszniczych dostaw na Ukrainę czołgów (89 T-72M1; pierwsze już wiosną 2022 r.) i śmigłowców szturmowych (cztery Mi-24). Praga przekazała ponadto Kijowowi 187 bojowych wozów piechoty (131 BMP-1 i 56 PBV-501A), 18 armatohaubic samobieżnych 2S1 Goździk, 12 wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych RM-70, 6 samobieżnych wyrzutni przeciwlotniczych 9K35 Striela-10M i 2 baterie kierowanych rakiet ziemia-powietrze 2k12 Kub⁵. Czechy dostarczyły też bezpłatnie znaczne ilości broni lekkiej, pomagały szkolić na swoim terytorium armię ukraińską, a zbudowane dobre relacje międzypaństwowe najpewniej ułatwiły również silnej czeskiej branży zbrojeniowej zawarcie licznych umów komercyjnych.

Według słów minister obrony Czech z końca 2023 r. kraj ten przekazał Ukrainie łączną pomoc wojskową o wartości 6,2 mld koron (ok. 270 mln dolarów). Resort ten wydał także licencje na komercyjne dostawy dla armii ukraińskiej na kwotę 117 mld koron (5,1 mld dolarów), z czego niespełna połowę (2,2 mld dolarów) zrealizowano do końca 2023 r.⁶ Największy prywatny koncern zbrojeniowy kraju, Czechoslovak Group, w dużej mierze dzięki dostawom na Ukrainę podwoił w 2022 r. obroty i zysk, a wyniki za pierwsze półrocze 2023 r. wskazują, że w bilansie za cały 2023 r. jeszcze ten wynik poprawi. Inna czeska grupa zbrojeniowa, STV, zwiększyła w 2022 r. obroty pięciokrotnie.

⁴ Zob. *idem*, *Czechy w awangardzie wsparcia dla Ukrainy*, OSW, 28.01.2022, osw.waw.pl.

⁵ Zob. *Dostawy najistotniejszych kategorii sprzętu wojskowego na Ukrainę*, osw.waw.pl.

⁶ *Vzpruha pro obranný průmysl. Česko vydalo licence na komerční dodávky zbraní Ukrajině za 117 miliard*, iROZHLAS, 12.12.2023, irozhlas.cz.

Prezydencja w Radzie UE

Do niewątpliwych sukcesów rządu Fiali należy udana prezydencja w Radzie UE w drugiej połowie 2022 r. Jako mniejszemu państwu Czechom łatwiej było odgrywać rolę neutralnego arbitra niż choćby poprzedzającej je Francji. W rezultacie zdołali osiągnąć postęp w kluczowych tematach. Szczególnie intensywne i skuteczne działania administracja Fiali podejmowała w Brukseli na rzecz poprawy bezpieczeństwa energetycznego, w sytuacji odcinania się członków UE od dostaw rosyjskich węglowodorów, oraz łagodzenia podwyżek cen energii (zwołano w tym okresie aż 12 posiedzeń w formacie ministrów odpowiedzialnych za energetykę).

Ważne były także utrzymanie wśród priorytetów brukselskiej agendy kwestii pomocy dla walczącej Ukrainy oraz organizacja w Pradze pierwszego szczytu Eu-

» Bezproblemowy przebieg prezydencji w Radzie UE pozwolił Pradze poprawić wizerunek kraju nadszarpnięty podczas poprzedniego okresu przewodniczenia temu organowi w 2009 r.

ropejskiej Wspólnoty Politycznej – forum dyskusji strategicznej, grupującego przywódców większości państw europejskich, nie tylko unijnych. Jedne z największych sukcesów Czechy osiągnęły w polityce rozszerzenia UE: pomogły doprowadzić do przyznania Bośni i Hercegowinie statusu państwa kandydującego oraz do przyjęcia wniosku o członkostwo Kosowa, a także do uzgodnienia wielokrotnie odsuwanej w czasie liberalizacji wizowej dla tego państwa. W trakcie czeskiej prezydencji zatwierdzono przyjęcie od 2023 r. Chorwacji do strefy Schengen. Ze względu na sprzeciw Austrii i Holandii nie udało się natomiast uzyskać zgody na wejście do niej Rumunii i Bułgarii.

Bezproblemowy przebieg prezydencji pozwolił Pradze poprawić wizerunek kraju nadszarpnięty podczas poprzedniego okresu przewodniczenia Radzie UE w 2009 r., podczas którego upadł rząd Mirka Topolánka (zastąpił go gabinet techniczny). Zarazem jednak obecnemu rządowi nie udało się dostatecznie rozpropagować na arenie wewnętrznej sukcesów i w rezultacie w badaniu sondażowym czas prezydencji większość Czechów oceniła przeciętnie⁷.

Niepowodzenia

Kontrowersyjne reformy

Głównymi przyczynami spadku popularności gabinetu Fiali są problemy gospodarcze i podjęcie w odpowiedzi na nie niepopularnych działań, których część była równoznaczna ze złamaniem obietnic wyborczych. Choć rząd przekonywał o ich konieczności, to przy analizie szerszego kontekstu można mieć wątpliwości, czy tak radykalne kroki były niezbędne. Flagowym projektem władz jest tzw. pakiet konsolidacyjny, który ma zmniejszyć poziom zadłużenia kraju. Uznanie tej kwestii za priorytetową wynika z silnego zakorzenienia ideologii ekonomicznego liberalizmu w szeregach głównej partii koalicji – ODS, ale też mniejszej TOP 09 czy ogółem w głównym nurcie debaty medialnej. W covidowych latach 2020–2021 (jeszcze za poprzedniej ekipy rządzącej), w dużej mierze w związku z nadzwyczajnymi wydatkami, deficyt budżetu w relacji do PKB był najwyższy od utworzenia w 1993 r. Republiki Czeskiej (choć wciąż nie należał do najbardziej znaczących w UE – w 2021 r. wyższy był w 10 innych państwach członkowskich). Centroprawica, będąc w opozycji, wielokrotnie zwracała na to uwagę i jedną z jej głównych obietnic była redukcja deficytu po objęciu rządów. Niemniej dokonuje ona tego kosztem także wydatków prorozwojowych. Spadający poziom życia – będący również rezultatem cięć – dalej tłumi gospodarkę, a niekonkurencyjne stawki VAT na podstawowe produkty są jedną

⁷ W badaniu agencji Media z 17–18 grudnia 2022 r. średnia ocen wskazuje na ogółem przeciętny odbiór tego okresu: dla 12% prezydencja została zrealizowana idealnie, 21% – bardzo dobrze, 22% – dobrze, 17% – dostatecznie, a 13% – niedostatecznie (15% osób nie miało zdania).

z przyczyn masowej turystyki zakupowej (zwłaszcza do Polski)⁸. Zarazem wartość długu publicznego Czech w relacji do PKB (44%) plasuje je wciąż w gronie najmniej zadłużonych państw UE, znacznie poniżej średniej unijnej (83%) i na lepszej pozycji od każdego z krajów sąsiednich, w tym Niemiec (65%) i Polski (49%).

Ciosem dla wielu liberalnych wyborców centroprawicy były podwyżki niektórych podatków w ramach tzw. pakietu konsolidacyjnego. Stały one w rażącej

» Flagowym projektem władz jest pakiet mający zmniejszyć poziom zadłużenia kraju, niemniej można mieć wątpliwości, czy tak radykalne kroki są w przypadku Czech niezbędne.

sprzeczności z przedwyborczą obietnicą niepodnoszenia obciążeń fiskalnych, powtarzaną w trakcie pierwszego roku rządów. CIT wzrósł od początku 2024 r. z 19 do 21%, wyższy jest także podatek od nieruchomości czy akcyza od wyrobów tytoniowych i alkoholowych, zaś w ramach zmian stawek VAT (zamiast trzech wprowadzono dwie: 12% i 21%) podniesiono wysokość podatku od wartości dodanej na niektóre produkty (np. większość napojów) i usługi (np. fryzjerskie). Poszukiwanie dodatkowych wpływów budżetowych było też wynikiem ich znaczącego spadku po obniżce podatku dochodowego, którą przyjął jeszcze poprzedni parlament głosami ANO i właśnie ODS⁹.

Dogmatyczne podejście do kwestii budżetowych wpłynęło na ostrożność w działaniach na rzecz łagodzenia skutków inflacji, w tym ograniczania wzrostu cen energii. W rezultacie Czesi najsilniej w UE odczuli skutki globalnego kryzysu energetycznego. W drugiej połowie 2022 r. w żadnym innym państwie unijnym wzrost cen gazu (231% r/r) nie był tak duży, a w przypadku prądu (97%) ceny rosły szybciej tylko w Rumunii (w Polsce wynosił odpowiednio 21% i 5%)¹⁰. Także inne polityki publiczne ucierpiały wskutek działań ekipy rządzącej lub jej bezczynności. Mimo ambitnych, zawartych w programie rządu, deklaracji o priorytetowym traktowaniu szkolnictwa wydatki na ten cel mają w br. wzrosnąć nominalnie zaledwie o 1,5%. Wcześniej w budżecie na 2023 r. przewidziano zwiększenie środków na ten dział o 4%, pomimo finalnie dwucyfrowej stopy inflacji w całym roku. To w tym sektorze doszło do najliczniejszych od wyborów protestów, w tym jednego z największych po 1989 r. strajków, który w listopadzie objął 74% placówek oświatowych: przedszkoli, szkół podstawowych i średnich. Domagano się m.in. wzrostu płac dla personelu pomocniczego – od osób zatrudnionych w kuchniach po psychologów i asystentów nauczycieli. Choć już teraz, ze względu na niskie wynagrodzenia (i śladowe bezrobocie), są problemy ze znalezieniem pracowników na te stanowiska, to rząd zaproponował, aby w przyszłym roku wręcz ograniczyć fundusze na ich płace o 2%.

Premier Fiala odrzucił postulaty protestujących, przypisując im motywy polityczne i twierdząc, że „nie ma przestrzeni na ustępstwa”, gdyż pakiet oszczędnościowy jest koniecznością (drobnym wyjściem naprzeciw były relatywnie niewielkie dodatkowe środki na ten cel, przyjęte przez rząd dopiero pod koniec stycznia). Zaskoczenie mediów budzi fakt, że takie podejście do sektora szkolnictwa demonstrowa gabinet, który bywa nazywany „rządem nauczycieli”, ponieważ co trzeci jego członek ma doświadczenie w pracy wykładowcy lub wykształcenie pedagogiczne, a sam Fiala to były rektor brneńskiego Uniwersytetu Masaryka – drugiej największej uczelni w Czechach¹¹.

⁸ W 2023 r. stawka VAT na podstawowe produkty spożywcze wynosiła 15%, od początku br. – 12%, podczas gdy w Polsce pozostaje zerowa.

⁹ Zob. K. Dębiec, *Czeska reforma fiskalna: znacząca obniżka podatku dochodowego*, OSW, 27.11.2020, osw.waw.pl.

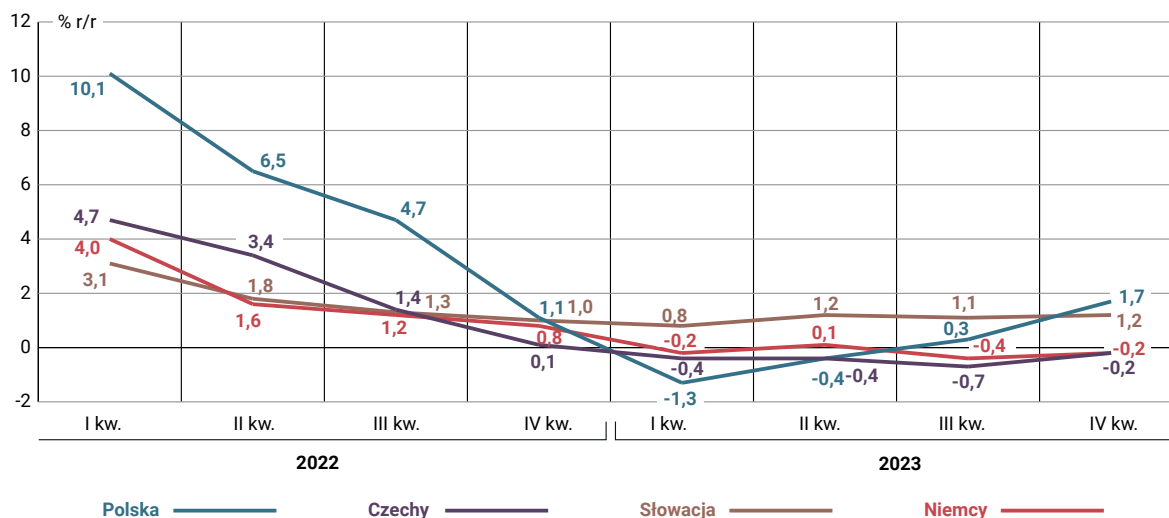
¹⁰ Dane Eurostatu.

¹¹ M. Čaban, *Komentář: Vláda učitelů škrtí školství. Nepochopitelné*, Seznam Zprávy, 8.09.2023, seznamzpravy.cz.

Stagnacja gospodarcza i spadek poziomu życia

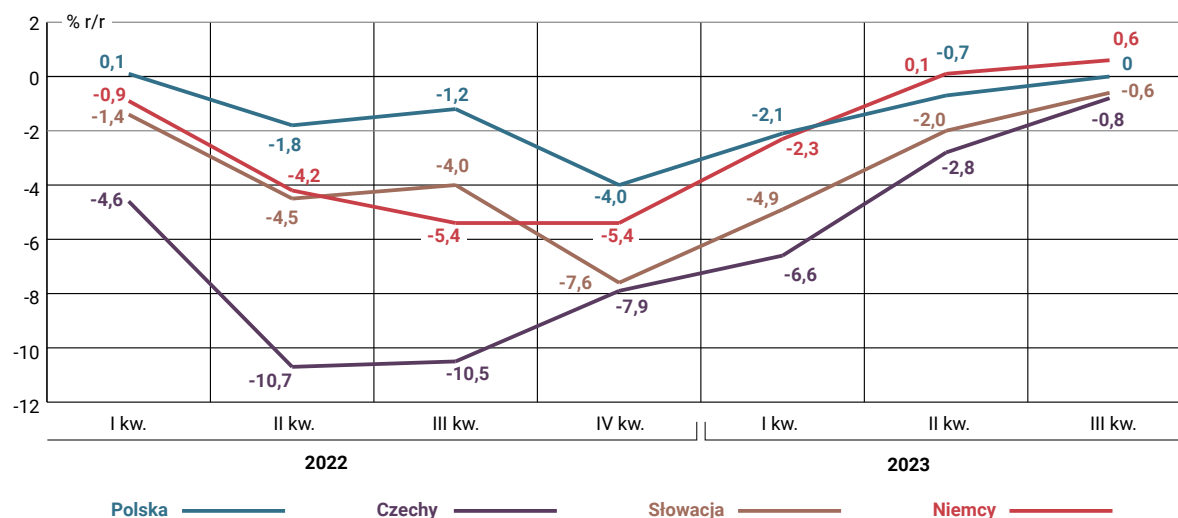
Czeska gospodarka jako jedyna w UE nie osiągnęła jeszcze poziomu PKB sprzed pandemii COVID-19 (zob. wykres 1). Konsumpcja gospodarstw domowych zanotowała spadek (w ujęciu r/r) w sześciu z siedmiu ostatnich kwartałów; jej wartość jest obecnie na poziomie z 2016 r., a 9% poniżej stanu sprzed pandemii. Płace realne w 2022 r. zmalały w Czechach najsilniej w regionie (o 8%, podczas gdy w Polsce i Niemczech o 2–2,5%), a trend spadkowy trwał przez pierwsze trzy kwartały 2023 r. (-3,4% r/r; zob. wykres 2).

Wykres 1. Zmiany PKB Czech w latach 2022–2023 na tle wybranych państw sąsiednich



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych krajowych urzędów statystycznych. PKB wyrównany sezonowo, w cenach stałych.

Wykres 2. Zmiany poziomu płac realnych w Czechach w latach 2022–2023 na tle wybranych państw sąsiednich



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych krajowych urzędów statystycznych.

Choć mieszkańcy mogą wiązać pogorszenie poziomu życia z polityką rządu, to jego działania (lub ich brak) miały tylko częściowy wpływ na tę sytuację. Pewne przełożenie na słumienie konsumpcji miał rygoryzm polityki monetarnej banku centralnego, który zaczął podnosić stopy procentowe z tzw. technicznego zera już wiosną 2021 r., podczas gdy np. Polska dopiero pod koniec tego roku,

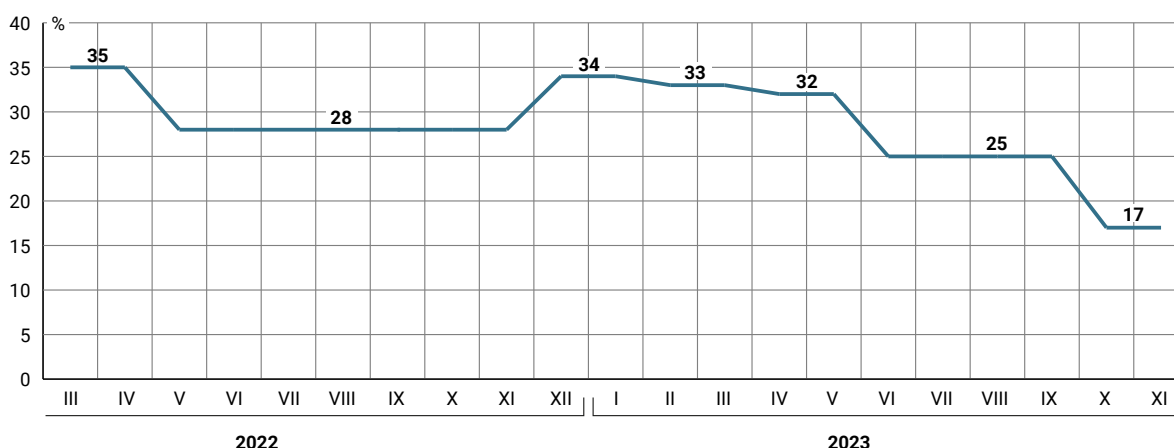
a Europejski Bank Centralny – w połowie 2022 r. Zarazem wysokość stopy referencyjnej (dopiero w lutym obniżona do 6,25%) pozostaje w Czechach wyższa niż w Polsce (5,75%) czy strefie euro (4,5%), choć niższa niż na Węgrzech (10%). Mimo tych działań Czechy miały w grudniu 2023 r. najwyższy poziom inflacji w UE (7,6% r/r; Polska była czwarta z 6,2%).

Czeska gospodarka ucierpiała też na skutek strukturalnych i cyklicznych problemów gospodarki niemieckiej, z którą jest powiązana najsilniej w regionie. Do zachodniego sąsiada trafia aż jedna trzecia eksportu Czech (dla porównania: 28% eksportu Polski i 21% Słowacji). Jak dowodzi analiza grupy bankowej Erste, żadne inne państwo regionu nie odczuwa skutków kłopotów gospodarczych RFN równie boleśnie: spadek PKB Niemiec o 0,5% pociąga za sobą obniżenie podobnego wskaźnika w Czechach o prawie 0,25% (w Polsce spadek jest o połowę mniejszy)¹².

Słabe notowania rządu i nieskuteczna komunikacja

Powyższe problemy skutkują drastycznym zmniejszeniem poparcia dla rządu. Badanie agencji CVVM z grudnia ub.r. pokazuje, że gabinet Fiali cieszy się zaufaniem jedynie 17% Czechów¹³. To nie tylko najniższy wynik w gronie ośmiu tzw. instytucji konstytucyjnych (dla porównania – prezydentowi ufa 52% obywateli). Jest to również najgorsza ocena rządu od 2013 r., gdy na czele centroprawicowego gabinetu stał Petr Nečas – bezpośredni poprzednik Fiali w roli szefa ODS. Równie niepokojące dla władz powinno być tempo spadku popularności – o połowę w ciągu ostatniego roku (zob. wykres 3). Z kolei sondażowe poparcie dla pięciu partii koalicji rządzącej jest łącznie o ok. 3,5 p.p. niższe niż w wyborach, podczas gdy notowania ANO są o niespełna 8 p.p. wyższe (zob. wykres 4).

Wykres 3. Zaufanie społeczeństwa do rządu Petra Fiali



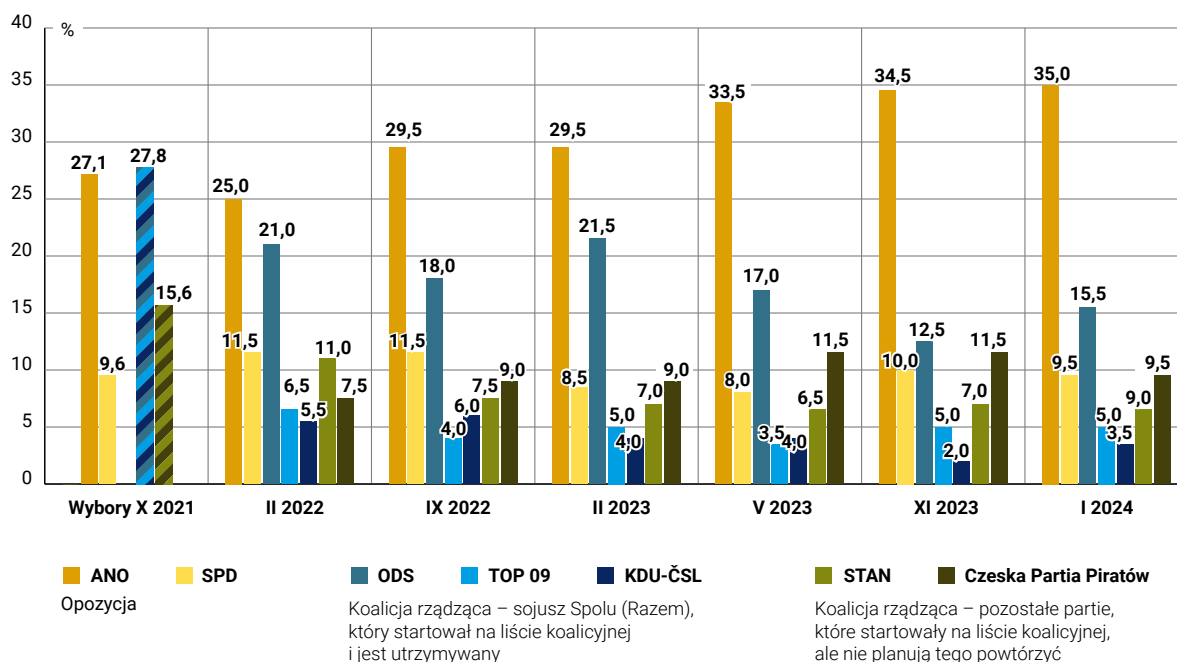
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych agencji CVVM.

Negatywny wpływ na ocenę rządu ma również, obok jego konkretnych działań lub ich zaniechania, obrana strategia komunikacji z opinią publiczną. Akademicki styl premiera, który jest profesorem politologii, wydaje się lepiej sprawdzać w komunikacji międzynarodowej niż krajowej. Rażąco kontrastuje przy tym z prostymi komunikatami, dotyczącymi najczęściej spraw związanych z życiem codziennym Czechów (a coraz częściej też kwestii czysto rozrywkowych), które wysyła do elektoratu Babiš. Fiala zwykle skupia się w wypowiedziach publicznych na bardziej abstrakcyjnych problemach makroekonomicznych czy dotyczących sytuacji międzynarodowej.

¹² CEE Special Report | To what extent is CEE resilient to German slowdown?, Erste Group, 3.11.2023, [erstegroup.com](https://www.erstegroup.com).

¹³ Důvěra ústavním institucím – podzim 2023, CVVM, 14.12.2023, [cvvm.soc.cas.cz](https://www.cvvm.soc.cas.cz).

Wykres 4. Poparcie dla partii politycznych obecnych w Izbie Poselskiej po wyborach jesienią 2021 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych agencji Kantar.

Z kolei w niewielkim stopniu wykazuje on zrozumienie dla pogarszającej się sytuacji życiowej mieszkańców kraju. W profesorskim tonie przypominał współobywatelom, że w kontekście globalnym Czechy należą do państw z najwyższym poziomem życia, z czego powinni się cieszyć. Z kolei powodów spadającego poparcia rządu dopatrywał się bardziej w zbytnim sceptycyzmie samego społeczeństwa niż w działaniach rządu. Symbolem klapy wizerunkowej było wideo premiera nakręcone w niemieckim supermarkecie, w którym „odkrywa” on, że wiele produktów jest tam tańszych niż w jego kraju i są one jakościowo lepsze. Ponieważ to wiedza powszechna, wielu Czechów przekonało to, jak bardzo szef rządu odległy jest od ich codziennych spraw, zwłaszcza że za jego „ustaleniami” nie poszły działania, które mogłyby sytuację zmienić.

Perspektywy gabinetu Fiali

Jest mało prawdopodobne, aby partiom koalicji rządzącej udało się odbudować zaufanie społeczne do zaplanowanych na jesień 2025 r. wyborów do Izby Poselskiej. Ich zwycięzcą może okazać się partia ANO, która dzięki zmianie strategii komunikacyjnej w większym stopniu dociera nie tylko do seniorów (którzy dotychczas byli trzonem wyborców ugrupowania Babiša), lecz także do najmłodszej grupy wyborców. Ponadto centroprawicy nie sprzyjają nasilające się rozdźwięki w koalicji.

Druga największa partia koalicji – centrowa formacja STAN (Burmistrzowie i Niezależni) – uznała półmetek rządów za dobry moment do zdystansowania się od reszty ugrupowań rządzących. Jej lider objężdża obecnie kraj, przemycając w wypowiedziach krytykę pod adresem Fiali. Ponadto politycy STAN na własną rękę utworzyli przy ministrze z własnej partii stanowisko pełnomocnika ds. przyjęcia euro, z czego jednak pod wpływem przeciwnej wspólnej walucie ODS musieli się w końcu wycofać. Niewykluczone przy tym, że w 2025 r. partiom koalicji rządzącej przybędzie kolejny rywal – o rozczarowanych wyborców centroprawicy chce zawalczyć były minister finansów w rządach centroprawicy – Miroslav Kalousek, kojarzony z polityką „zaciskania pasa”. Paradoksalnie krytykuje on rządzących za to, że pakiet oszczędnościowy jest wręcz zbyt mało ambitny, a jego formacja ma nosić nazwę Partia Odpowiedzialności Budżetowej (SRO).

Ugrupowania wchodzące w skład rządu Fiali będą musiały przejść pierwsze testy wyborcze już w 2024 r.: na wiosnę w wyborach do Parlamentu Europejskiego (PE), zaś jesienią – do władz i sejmików regionalnych oraz jednej trzeciej Senatu. O ile te pierwsze nie mają bezpośredniego wpływu na politykę krajową i tradycyjnie nie cieszą się w Czechach dużym zainteresowaniem (frekwencja nigdy nie przekroczyła 30%; dla porównania w Polsce ostatnio wyniosła 46%), o tyle te drugie mogą być silniejszym sygnałem zmian poparcia. Zarazem następuje pewna konsolidacja w części koalicji rządzącej, obejmującej trzy partie wchodzące w skład sojuszu Spolu (Razem): tj. ODS, TOP 09 i chadeków. Mimo znacznych różnic w podejściu do polityki europejskiej zdecydowały się one na stworzenie wspólnej listy w wyborach do PE. Znaleźli się jednak na niej zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy bliższej integracji europejskiej (w tym przyjęcia euro), co może zniechęcać wyborców o jednoznacznych poglądach w tej kwestii i przekierować ich uwagę na listy bardziej wyraziste.

Sygnał do korekty polityki, przynajmniej w sferze przekazu do opinii publicznej, dał sam Fiala, zapowiadając, że po okresie wyrzeczeń przyjdzie czas nagrody. Prognozy gospodarcze dla Czech (czy Niemiec, od których gospodarki są silnie uzależnione) są jednak tylko umiarkowanie optymistyczne. Po spadku PKB w 2023 r. (-0,4%) na 2024 r. prognozowany jest niewielki wzrost: od 0,6% (krajowy bank centralny) przez 1,2% (Ministerstwo Finansów) do 1,4% (Komisja Europejska; dla Polski szacuje 2,7%). W sytuacji silnej zależności od eksportu, a tym samym od kondycji gospodarki światowej, rząd ma ograniczone możliwości odwrócenia negatywnych trendów. Niemniej imperatyw pragmatyzmu politycznego wymagał będzie od centroprawicy korekt. Można się więc spodziewać z jednej strony zmian sposobu komunikacji z opinią publiczną, a z drugiej – eksponowania bardziej „ludzkiego” oblicza koalicji rządzącej oraz gestów prosocjalnych. To natomiast niesie ze sobą ryzyko pogłębienia rozdźwięków w koalicji, a niski wynik w tegorocznych wyborach europejskich, regionalnych i senackich może jeszcze bardziej osłabić pozycję premiera Fiali.